Sanah, Marcepan

Och jak smutno mi Boże, że ona znów wróciła do tych swoich wesolutkich pioseneczek
A ty już skończyłaś "Inwokację"
Ale jestem głodna
Macie jakiś deser?
Dajcie mi marcepan
Ciiii, przestań płakać, zaczyna się

Marlboro palić chciał w moim aucie
Fora ze dwora, baj baj
A w głowie tylko miał
Śmieciowe żarcie
Fora ze dwora, baj baj

Dziś czeka mnie rejs
Uczę się od Kolumba
I do tego ta zumba, zumba
Chociaż długo hardkorowo padał deszcz
(padał deszcz)
Dzisiaj wiem, że to nie dramat tylko skecz
sanah wylej znowu morze łez
Na Titanicu (to taki statek)
Miód, marcepan, kwiatów cały pęk
W bagażniku
U!

Marlboro palić chciał w moim aucie
Fora ze dwora, baj baj
A w głowie tylko miał
Śmieciowe żarcie
Fora ze dwora, baj baj

A ta Kaśka powiadała tak
Trzeba usta mieć i szyk jak Angelina, jak Angelina
A ja w swojej skórze skaczę tak
Żeby każdy ruch mnie niósł jak trampolina
Kaśka przegina

Dziś w szołbizie ja kołyszę się
Jak gondola (a, a , a)
Wszyscy wokół koka no a ja
Coca-Cola (zero)

Marlboro palić chciał w moim aucie
Fora ze dwora, baj baj
A w głowie tylko miał
Śmieciowe żarcie
Fora ze dwora, baj baj

Marlboro palić chciał w moim aucie
Fora ze dwora, baj baj
A w głowie tylko miał
Śmieciowe żarcie
Fora ze dwora, baj baj

Mam zielone ,światło mam zielone
I bioderka w prawo, lewo i cześć
Łu!
Co gadają pal sześć
Mam zielone ,światło mam zielone
A w lusterkach żegnam cały ten stres
Łu!
Co gadają pal sześć

Mam zielone ,światło mam zielone

I bioderka w prawo, lewo i cześć
Łu!
Co gadają pal sześć
Mam zielone ,światło mam zielone
A w lusterkach żegnam cały ten stres
Łu!
Co gadają pal sześć